Dycha & Masno, KOLĘDA

Pada śnieg
Pada śnieg
Dzwoni dzwonek mój

Chciałeś prezent,
Nie dostałeś
Taki kurwa chuj

Śniegu już nie ma
Ale je błoto
Dawaj gumioki
Pójdę piechotą

Mam dużo rózga
I duże dzwony
Ta rózga przebije
Każdy typ błony

Chodzę po domach
Daje prezenty
Robię tak, by każdy
Był uśmiechnięty

Brudne masz pięty
Bebzol wydęty
Masz testosteron
Będziesz wycięty

Święta, święta
2019
Odpicowane sanie
Sanie, sanie, sranie w banie

Wbijam na chatę
Patrzę na tatę
Wygląda jakby
Ćwiczył karate

Zupa, zachęta
Karp już na święta
12 potraw
Ty jesteś następna

Która godzina
Pyta rodzina
Najwyższy czas by
Obejrzeć Kevina

A zaraz finał:
Pasterka,
Wódka
i 3 litry wina

Teleportacja
Stacja, libacja
Zostanie zwrócona
Cała kolacja

Zanim ją zrzucę
To się napije
Zalany wódką
Po samą szyję

Kto się upije

Chyba Marlena
Ja się nią zajmę
Jak grabo i siema

Świąt już nie ma

Wbijaj na medium to dam ci GMa